

Sygn. akt I ACz 1935/13

POSTANOWIENIE

Dnia 23 października 2013 r.

Sąd Apelacyjny we Wrocławiu – Wydział I Cywilny w składzie:

| | |
|-------------------------------|--------------------------|
| Przewodniczący Wiceprezes SA: | Jacek Gołaczyński (spr.) |
| Sędzia SA: | Jan Gibiec |
| Sędzia SA: | Ewa Głowacka |

po rozpoznaniu w dniu 23 października 2013 r. na posiedzeniu niejawnym we Wrocławiu

sprawy z powództwa: **M. M., J. G. i A. G.**

przeciwko: **(...) S.A. w W.**

o nakazanie i upoważnienie do wykonania zastępczego na koszt dłużnika

na skutek zażalenia powodów

na postanowienie Sądu Okręgowego w Świdnicy

z dnia 27 sierpnia 2013 r., sygn. akt I C 1569/13

w przedmiocie odrzucenia pozwu

p o s t a n a w i a: uchylić zaskarżone postanowienie.

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 27 sierpnia 2013 r. Sąd Okręgowy w Świdnicy odrzucił pozew w sprawie. Powyższe orzeczenie Sąd Okręgowy uzasadnił tym, że powodowie domagali się nakazania rekultywacji nieruchomości rolnych, których są właścicielami, objętych księgami wieczystymi nr (...) w zakresie wskazanym w opinii biegłych sporządzonej w sprawie w terminie 3 miesięcy od uprawomocnienia się wyroku oraz upoważnienia powodów do wykonania zastępczego tej czynności na koszt dłużnika. Wskazali, że pozwana i jej poprzednik (...) Spółka (...) prowadziła na drodze wojewódzkiej nr (...) prace drogowe i zorganizowała nielegalne składowisko odpadów oraz objazd na terenie działek należących do powodów utwardzając ten objazd odpadem w postaci frezowiny asfaltowej. Aby zatem przywrócić działalność rolniczą należy dokonać rekultywacji tych działek.

Sąd Okręgowy odrzucił pozew, co uzasadnił tym, że zgodnie

z art. 199 § 1 pkt 1 k.p.c. sąd odrzuca pozew, gdy droga sądowa jest niedopuszczalna. Powodowie wskazali w pozwie żądanie „rekultywacji” działek rolniczych powołując się na przepisy Kodeksu cywilnego, a szczególnie na przepis art. 363 § 1 k.c., czyli odszkodowanie poprzez przywrócenie stanu poprzedniego. Powodowie domagali się przywrócenia stanu działek sprzed wyrządzenia szkody. Sąd I instancji uznał, że naprawie szkody w ten sposób nie jest dopuszczalne, skoro ustawa z 3 lutego 1995 r. o ochronie gruntów rolnych i leśnych, która zajmuje się, między innymi, rekultywacją gruntów rolnych, określa zasady rekultywacji w rozdziale 5. Przewidując, że osoba powodująca

utrata albo ograniczenie wartości użytkowej gruntów jest obowiązana do ich rekultywacji na własny koszt, a decyzje w sprawach rekultywacji i zagospodarowania określają, między innymi, osobę obowiązaną do tego działania oraz kierunek i termin wykonania rekultywacji. Organem właściwym do wykonania takich decyzji jest starosta (art. 5 ustawy). Dalej Sąd Okręgowy stwierdził, że na mocy art. 22a ust. 1 i 2 tej ustawy stosuje się odpowiednio przepisy ustawy

z dnia 13 kwietnia 2007 r. o zapobieganiu szkodom na środowisku i ich naprawie. Przepis art. 7 ust. 1 ustawy o zapobieganiu szkodom na środowisku i ich naprawie organem ochrony środowiska właściwym w sprawach odpowiedzialności za zapobieganie szkodom w środowisku i naprawie szkód w środowisku jest regionalny dyrektor ochrony środowiska. Podmiot korzystający ze środowiska, czyli także przedsiębiorca, którym jest dłużnika nie podejmuje działań zapobiegawczych i naprawczych, organ ochrony środowiska, w drodze decyzji, nakłada na niego obowiązek przeprowadzenia tych działań. W decyzji określa się zakres, termin i sposób przeprowadzenia działań zapobiegawczych. Ma mocy art. 22 a ustawy o ochronie gruntów rolnych i leśnych ustawa ta ma zastosowanie do gruntów rolnych i usuwania szkód w tych gruntach. Ostatecznie Sąd uznał, że w niniejszej sprawie nie zachodzi droga sądowa, ponieważ w trybie administracyjnym powodowie winni uzyskać decyzję organu ochrony środowiska.

Z tym rozstrzygnięciem nie zgodzili się powodowie, którzy zaskarżyli je w całości. Zarzucili naruszenie przepisu art. 199 § 1 pkt 1 k.p.c. oraz niewłaściwe zastosowanie przepisów prawa materialnego, a to art. 7 a, art. 322 i art. 323 ustawy z 27 kwietnia 2001 r. – Prawo ochrony środowiska oraz art. 2 ust. 1 i 2, art. 3 ustawy z 13 kwietnia 2007 r. o zapobieganiu szkodom w środowisku i ich naprawie, co doprowadziło do błędnego przyjęcia, że roszczenia powodów są chronione wyłącznie przez przepisy prawa administracyjnego i nie mogą być dochodzone przed sądem powszechnym, podczas gdy zgodnie z art. 322 ustawy o ochronie środowiska droga sądowa jest dopuszczalna i stanowi jedyny sposób ochrony interesów powodów.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Zażalenie jest uzasadnione.

W niniejszej sprawie nie zachodzi przeszkoda w rozpoznaniu żądania powodów przez sąd powszechny. Przepis bowiem art. 199 § 1 pkt 1 k.p.c. stanowi, że Sąd odrzuci pozew, jeżeli droga sądowa jest niedopuszczalna. Analiza przepisów wskazanych przez Sąd Okręgowy skłania do wniosku, że w niniejszej sprawie na mocy art. 322 ustawy – Prawo ochrony środowiska do odpowiedzialności za szkody spowodowane oddziaływaniem na środowisko stosuje się przepisy Kodeksu cywilnego, jeżeli ustawa nie stanowi inaczej. Jednocześnie przepis art. 323 powyżej cytowanej ustawy stanowi jednoznacznie, że każdemu, komu przez bezprawne oddziaływanie na środowisko została wyrządzona szkoda, prawo żądania od podmiotu odpowiedzialnego za to naruszenie przywrócenia stanu zgodnego z prawem i podjęcia środków zapobiegawczych. Istotnie rację ma skarżący, że przepisy Tytułu VI ustawy Prawo ochrony środowiska regulują zasady odpowiedzialności administracyjnej, ale są one skierowane do organów administracji publicznej i przewidują wszczęcie przez te organy postępowania z urzędu. Interes prywatny natomiast może być chroniony w postępowaniu przed sądem powszechnym. Zasadnie powodowie powołali się na wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w O. z dnia 18 listopada 2008 r. w sprawie II SA/OI 761/08, z którego wynika, że ochrona interesu indywidualnego, o którym mowa w art. 323 ustawy – Prawo ochrony środowiska może być realizowana w drodze roszczenia cywilnego.

Sąd Apelacyjny uznał zatem, że powodowie mogą dochodzić naprawienia szkody przed sądem powszechnym, ponieważ realizacja ochrony prawnej interesu indywidualnego strony może być realizowana w tym postępowaniu, a strona nie ma prawnej możliwości zainicjowania postępowania administracyjnego. Może być ono zainicjowane jedynie z urzędu.

W końcu zasadnie wskazuje skarżący, że błędnie zastosował Sąd I instancji także przepisy ustawy o zapobieganiu szkodom w środowisku i ich naprawie. Przepis bowiem art. 2 ust. 1 i 2 tej ustawy przewiduje, że przepisy tejże ustawy stosuje się

do bezpośredniego zagrożenia szkodą w środowisku lub do szkody w środowisku spowodowanych przez działalność podmiotu korzystającego ze środowiska stwarzających ryzyko szkody w środowisku; spowodowanych przez inną działalność niż ta, o której mowa w pkt 1, podmiotu korzystającego ze środowiska, jeżeli dotyczą gatunków chronionych lub siedlisk przyrodniczych oraz wystąpiły z winy podmiotu korzystającego ze środowiska. O tym, jaka działalność stwarza ryzyko szkody

w środowisku rozstrzyga art. 3 ust. 1 i 2 ustawy i zawiera on katalog zamknięty takiej działalności. Brak jest jednak w tym katalogu działalności, którą wykonuje pozwany. Stąd też słuszny jest wniosek skarżącego, że przepis art. 2 ust. 1 pkt 2 tej ustawy nie będzie miał zastosowania w sprawie, ponieważ na gruntach powodów nie wystąpiły gatunki chronione, ani chronione siedliska przyrodnicze. Nie ma tutaj także mowy o wystąpieniu emisji rozproszonej pochodzącej z wielu źródeł.

Mając na uwadze powyższe okoliczności zażalenie jako uzasadnione należało uwzględnić i uchylić zaskarżone postanowienie w sprawie (art. 386 k.p.c. w zw. z art. 397 § 2 k.p.c.).

MR-K